

Uczelnie zaniepokojone podwyżkami cen energii

26 września 2022

Warszawskie uczelnie niepokoją się wzrostem cen energii, jednak nie planują wprowadzić z tego powodu nauczania zdalnego – wynika z ustaleń PAP. W ocenie resortu edukacji i nauki wzrost cen mediów i wysoka inflacja „nie powodują ryzyka zaprzestania funkcjonowania tych podmiotów”.

Rzecznik prasowy MEiN Adrianna Całus-Polak przekazała PAP, że resort na bieżąco monitoruje sytuację podmiotów szkolnictwa wyższego i nauki i w miarę możliwości realizuje działania mające na celu ograniczenie negatywnych skutków gwałtownego wzrostu cen towarów i usług, zwłaszcza nośników energii.

„Podkreślić należy, że analiza osiągniętych przez uczelnie publiczne wyników finansowych nie wskazuje na zagrożenie kontynuacji działania tych podmiotów. Ewentualne zawirowania związane z wysoką inflacją i wzrostem cen mediów, o ile niewątpliwie mogą przełożyć się na pogorszenie dotychczasowej kondycji finansowej uczelni, w ocenie ministerstwa nie powodują ryzyka zaprzestania funkcjonowania tych podmiotów” – podkreśliła Całus-Polak. Jednocześnie zapewniła, że MEiN podejmuje działania mające na celu wyasygnowanie z budżetu państwa dodatkowych środków finansowych na wsparcie uczelni.

„Minimalizacja negatywnych konsekwencji występowania czynników generujących skokowy wzrost kosztów odbywa się również poprzez tworzenie otoczenia prawnego pozwalającego na objęcie wszystkich podmiotów sektora (w tym również uczelni niepublicznych) działaniami osłonowymi dla podmiotów wrażliwych” – dodała.

PAP zapytała rzeczników kilku wiodących warszawskich uczelni o to, czy podwyżki cen energii spowodują problemy z ich funkcjonowaniem i czy rozpatrują wprowadzenie nauki zdalnej.

Żadna z nich: SGH, SGGW, SWPS, WUM czy UW nie planują z tego powodu nauczać studentów zdalnie.

Na przykład w SGH koszty opłat w 2022 r. w stosunku do 2021 roku za prąd rosły o 62 proc., tj. o 800 tys. zł. „Sumując z innymi mediami koszty rosły o 1,1 mln, a dalsze wzrosty o ponad 1 mln spodziewamy się za rachunki w 2023 roku. Obciążenia te utrudniają dalszy rozwój działalności uczelni, niemniej jednak nie będą stanowiły przesłanki do wprowadzania nauki zdalnej – nie będziemy w ten sposób poszukiwać oszczędności” – zapewnił kanclerz SGH dr Marcin Dąbrowski.

Z kolei rzecznik WUM Jarosław Kulczycki również przyznał, że wzrost cen energii elektrycznej i ciepłej jest dużym problemem dla funkcjonowania uczelni, ponieważ wg wstępnych prognoz koszty energii elektrycznej mogą wzrosnąć w 2023 r. ponad 3-krotnie tj. o ok. 25 mln. zł.

„Oczywiście, rosnące opłaty za energię stanowią wyzwanie dla naszej uczelni, podobnie jak dla wszystkich użytkowników. Niestety, mając na uwadze brak szczegółowych informacji o przyszłych stawkach i narzędziach, jakie mogą takie podwyżki ograniczać (lub ich braku), nie możemy udzielić szczegółowej odpowiedzi o skali wzrostu kosztów” – z kolei przekazał PAP rzecznik prasowy PW Krzysztof Szymański.

„Mając na uwadze charakter zajęć, wprowadzenie nauki zdalnej na Politechnice Warszawskiej jest rozważane jedynie w szczególnych przypadkach. Jeżeli będzie taka konieczność, to będziemy taką decyzję podejmowali na podstawie konkretnych przesłanek” – dodał.

Rzecznik Prasowy SGGW Krzysztof Szwejk przekazał PAP, że szacunkowy kosztów mediów na tej uczelni w 2022 r. w stosunku do 2021 r. wzrośnie o 70 proc.

Z kolei rzeczniczka UW Anna Modzelewska zapewniła, że uczelnia ma stabilną sytuację finansową, a „podwyżki cen gazu i elektryczności dotkną Uniwersytet Warszawski w takim stopniu

jak inne podmioty”.

„Prowadzenie badań i dydaktyki jest dla nas priorytetem, więc nie będzie oszczędności w tym zakresie. Kształcenie w nowym roku akademickim będzie odbywać się co do zasady stacjonarnie” – zapewniła.

W połowie września portal LSM podał, że w związku z wysokimi cenami energii elektrycznej uczelnie na Łotwie rozważają zmianę trybu pracy, w tym mogą przejść na nauczanie zdalne. Rektor Uniwersytetu Łotewskiego Indrikis Miuznieks powiedział, że koszt energii cieplnej w tym sezonie grzewczym w najlepszym wypadku wzrośnie o 80 proc., a w najgorszym – o 290 proc. Uczelnia działa w 58 lokalizacjach, a zajęcia prowadzone są w 12 budynkach, w tym część z nich nie jest efektywna energetycznie. Z kolei Uldis Zupa z Uniwersytetu Lipawskiego zapowiedział, że uczelnia obniży temperatury w pomieszczeniach do 18 stopni C.

Autorstwo: Szymon Zdziebłowski

Źródło: NaukawPolsce.pl